

CEZARY JELLENTA w roku 1935: Otwock już majestatu puszczy nie odzyska, ale stać się musi siecią lasów, ogrodów, zielenców.

# OTWOCK '91

## GAZETA SAMORZĄDOWA

JABŁONNA, ŁUGI, MŁĄDZ, ŚWIDER, ŚWIERK, ŚRÓDBORÓW, WÓŁKA MŁĄDZKA

ROK I

Nr 3

LIPIEC-SIERPIEŃ

### Od prezydenta

#### Refleksje

Proszę państwa, ciągle jestem pod wrażeniem obchodów rocznicy KONSTYTUCJI 3 MAJA.

Bez zarządzeń, bez nakazów. Spontaniczny udział Państwa — jak odzulem — wypływał z wewnętrznej potrzeby, a cały przebieg uroczystości religijno-patriotycznej oraz innych imprez wypadł bardzo okazale. Dziękuję — wspólnie z Państwem — naszym księżom proboszczom, naszemu duchowieństwu. Nie bez wzruszenia patrzyłem na reprezentację NASZEGO PUŁKU. Sztandar, kompania honorowa, orkiestra — zupełnie jak w czasach mojego dzieciństwa. Żołnierze Armii Krajowej ze sztandarem, dostojni, zasłużeni, niepokonani — tak jakby nie było wokół nich tej czterdziestokilkuletniej pustki. Poczet inwalidów wojennych, tych którzy na ołtarzu Ojczyzny położyli swoje zdrowie. Niezawodna ochotnicza straż pożarna, młodzież szkolna, policja, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i tylko jedna drużyna ZHP ze szkoły nr 1. Zabrakło sztandaru hufca ZHP, nie było widać drużyn i instruktorów tego związku, który jakoś nie może jeszcze odnaleźć się w III Rzeczypospolitej. Gościliśmy w tych dniach orkiestrę ze Szwecji, podziwialiśmy występy zespołów z MDK oraz nagradzany w wielu konkursach zespół folklorystyczny z Młódzka.

Proszę Państwa, należę do ludzi, którzy mają poczucie humoru. Dlatego nie inaczej jak z przymrużeniem oka traktuję wiadomość o tym, że PAN PREZYDENT SPRZEDAŁ ŚWIDER!

Przed wojną (tą drugą) popularny Wiech ustami Waleriego Wątróbski obwieścił, jak to przedsiębiorczy warszawiak sprzedal Kolumnę Zygmunta. Okazuje się, że Otwock ma również swojego Wiecha. Oświadczam — Świdra nie sprzedałem. Uwierzyć mi państwo, że ja naprawdę nie mogę sprzedać, przydzielić, podarować — tamte czasy i pojęcia o wszechmocnych prezydentach powinny odejść na zawsze.

Świder — rzeka graniczna między Otwockiem a Józefowem. Skład chemiczny jej wody daje gwarancje dłuższego użytkowania urządzeń elektrociepłowni Siekierki. Królowa rzek polskich — Wisła takich gwarancji już nie daje. Czy sprzedamy wspólnie z Józefowem wodę dla elektrociepłowni, o tym zadecydują biegli obu rad miejskich, o tym również będziecie decydowali Państwo. Czy to się w ogóle opłaca?

Biegli z Politechniki Warszawskiej AGH orzekli, że tak. Natomiast, czy elektrociepłownię będzie stać na kupno — to już inne zagadnienie. Na pewno — jeżeli dojdzie do transakcji — woda z naszej rzeki nie będzie kosztować kilka złotych, a kilkadziesiąt miliardów. Te miliardy są nam potrzebne. Miastu, czyli wszystkim. Naszym „wiechom” również. Z poważaniem —

Antoni Fedorowicz, prezydent

## Ojciec Święty JAN PAWEŁ II do POLAKÓW

(...) usłyszałem znowu głos mojej Ojczyzny. Jest to głos nowy. Daje on świadectwo Rzeczypospolitej suwerennego Narodu i społeczeństwa. Przez wiele lat czekaliśmy na to, aby ten głos mógł zabrzmieć w całej swej autentyczności, aby stał się wyrazem historycznego urzeczywistnienia tego, co tak wiele kosztowało wysiłków i ofiar.

(Koszalin, 29 maja 1991 r.)



„Robotnicy padli ofiarą prowokatorów, agentów imperializmu” — orzekł w 1956 Edward Gierek

23 czerwca 1956 r.

### Który skrzywdziłeś

Który skrzywdziłeś człowieka prostego  
Śmiechem nad krzywdą jego wybuchając,  
Gromadę błaznów koło siebie mając  
Na pomieszczenie dobrego i złego,

Choćby przed tobą wszyscy się skłonili  
Cnotę i mądrość tobie przypisując,  
Złote medale na twoją cześć kując,  
Radzi że jeszcze jeden dzień przeżyli,

Nie bądź bezpieczny. Poeta pamięta.  
Możesz go zabić — narodzi się nowy.  
Spisane będą czyny i rozmowy.  
Lepszy dla ciebie byłby świt zimowy  
I szum i gałąź pod ciężarem zgięta.

Czesław Miłosz

28 czerwca 1956

W czwartek — 28 czerwca 1956 roku — poznańscy robotnicy mieli tyle odwagi w sobie i tyle godności by wyjść na ulicę wołając: chleba i wolności! W rzeczywistości to nie robotnicy wołali, a niewolnicy. A jak odpowiedziały władze? Oczywiście — zgodnie z naturą dyktatury i państwa policyjnego. Cyrankiewicz — przed oddaniem strzałów do tłumów — ostrzegał słowami, po których mógł przejść dreszcz ze strachu: kto podniesie rękę na władzę ludową, temu władza ludowa tę rękę odrąbie. Jako jeden z pierwszych zginął poznański chłopiec Romek Strzałkowski. Nie wiadomo, kto do niego strzelił. Ale wiadomo, kto wydał rozkaz do strzelania i kto owemu nieznanemu zabójcy włożył karabin do ręki. W Poznaniu poległy 84 osoby, ponad 600 zostało rannych. Poznańskie bruki spłynęły krwią.

Z odwagi i waki o godność, z krwi robotników — z krwi Romka Strzałkowskiego rodziła się SOLIDARNOŚĆ POLAKÓW, następnie III RZECZPOSPOLITA.

Mówią nam dziś: nie rozdrapywać ran, nie grzebać się w przeszłości, zapomnijmy. Słuchać w tych radach i zaleceniach głos Gomułki, który zabronił prowadzenia śledztwa w sprawie Poznania i słysząc tu również głos Gierka, który zabronił badania zbrodni na Wybrzeżu. My odpowiadamy słowami Marszałka Józefa Piłsudskiego. TEN, KTO NIE SZANUJE I NIE CENI SWEJ PRZESZŁOŚCI, TEN NIE JEST GODZIEN SZACUNKU TERAŹNIEJSZOŚCI, ANI NIE MA PRAWA DO PRZYSZŁOŚCI. Oto dlaczego trzeba pamiętać. Pamięć narodu jest bowiem ostrzeżeniem dla zwolenników dyktatury, jest także najlepszą obroną szczytnych ideałów wolności człowieka i niepodległości Ojczyzny. (x)

## Prezydent RP LECH WAŁĘSA do JANA PAWŁA II

(...) bez Twojej pracy i modlitwy o odnowę „oblicza tej ziemi” nie byłoby „Solidarności”, ani polskiego Sierpnia i zwycięstwa wolności.

(Koszalin, 29 maja 1991 r.)

### List do prezydenta

Szanowny Panie Prezydencie!  
Cieszę się, że powstała gazeta samorządowa i cieszę się, że ma Pan tyle energii i dobrej woli by coś w Otwocku zdziałać. Cieszę się również, że wyniki finansowe kształtują się na razie pozytywnie.

Proszę — wraz z wieloma mieszkańcami — aby nie likwidował Pan wolnego handlu, który ułatwia życie pracującym.

Następny problem — to rozkopane otoczenie bloku nr 4 przy Karczewskiej. Przez parę lat tak to stoi, niszczy i rdzewieje. Całe otoczenie jest przez to zdewastowane do niebywałych granic.

Proszę również o ochronę rezerwatu przyrody, jakim jest otoczenie rzeki Świder. Kiedyś p. Kozłowski z Rady Narodowej walczył o zieleni. Dziś już go na pewno nie ma, a nad Świdrem wyrębuje się drzewa: topole, sosny (żywe ślady), wywozi się do budowy domów w Świdrach Wielkich. A w ogóle miejską zieleni raczej rabie co się da, lasy i laski niedługo znikną. Lipy wzdłuż Karczewskiej są zniszczone przez budowy, na zaplecach nie się nie sadi, stare drzewa ledwo stoją, a najlepszym przykładem otoczenie bloków 51 i 53. Obrzydliwe rury nad Karczewską, że aż patrzeć nie można.

Wierzę, że Pan coś zrobi, choć czasu i pieniędzy pewno mało.

Z poważaniem —  
Otwocczanka. (17.04.91)

### List do Zarządu Miasta

W związku z wymianą słupów i zakładaniem nowej linii elektrycznej na ul. Świderskiej, zwracamy się z uprzejmą prośbą o jednoczesne zamontowanie lamp oświetleniowych. Mieszkamy na skraju miasta, gdzie teren porośnięty jest krzewami i sosnami. Dojście do centrum miasta czy do stacji, jest bardzo niebezpieczne. Zdarzają się napaści i pobicia. Prosimy więc o ułatwienie nam i tak bardzo trudnego życia, a więc o oświetlenie naszej ulicy Świderskiej na tym odcinku.

Halina Stelmach  
wraz z 20 mieszkańcami  
ul. Świderskiej (11.05.91)

### List do redakcji

Po rozwiązaniu Komitetów Osiedlowych w grudniu ub. r. lokal Komitetu Osiedlowego nr 5 w Śródborowie nie opustoszał. Powstał klub radnych, w którym pełnią dyżury radni. Wspólnie z TPD zorganizowano świetlicę dla dzieci, a korzysta z niej 30 dzieci. Mogą one się tu bawić, zjeść podwieczorek, wysłuchać pogadarek, odrobić lekcje. Pobyt w świetlicy jest bezpłatny. Obecnie powstaje plac zabaw. Ze świetlicy korzystają również osoby jesieni życia, PKPS wydaje swym podopiecznym obiady. Zarazem w lokalu zbierają się członkowie różnych organizacji społecznych. Dzięki temu — nie powstała pustka po Komitecie Osiedlowym.

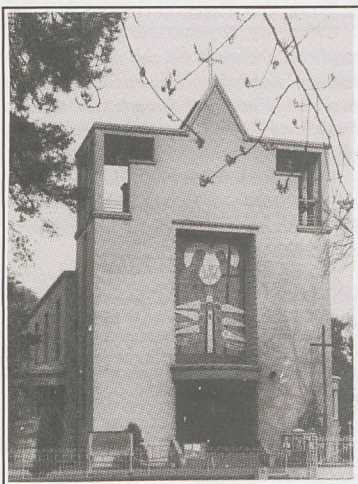
Zofia Karwowska

### List z województwa

W odpowiedzi na pismo prezydenta Otwocka z dn. 16.04.91 r. — Urząd Wojewódzki, Wydział Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (Plac Bankowy 3-5) poinformował, że „nie ma możliwości przekazania środków” na dofinansowanie wodociągu dla domków jednorodzinnych na os. Ługi Północne. Dalej czytamy: „Dotacja budżetowa, jaką województwo otrzymało w roku bieżącym przeznaczona jest na udzielanie pomocy zaawansowanym przedsięwzięciom społecznym w zakresie budowy wodociągów i kanalizacji wyłącznie na terenach wiejskich”.



## W PARAFIACH



Kościół pod wezwaniem św. Wincentego a Paulo.  
(Fot. Stefan Duszyński)

**Parafia Św. Wincentego a Paulo, Otwock, Kopernika 1.** Msze św. w niedziele i święta: 7.00, 9.00, 10.00, 11.15 (dla dzieci), 12.30, 18.00. W dni powszednie: 6.30, 7.00, 8.00, 18.00. Kancelaria parafii czynna w dni powszednie: 10.00–12.00 i 16.00–18.00. Poradnia rodzinna czynna w środy: 17.00–19.00.

**Parafia pod wezwaniem Św. Józefa Oblubieńca, Otwock — Wólka Mładzka.** Msze św. w niedziele i święta: 8.00, 10.00, 11.30. W dni powszednie: 18.00. W sezonie letnim: 19.00.

**Parafia Zesłania Ducha Świętego, Otwock, Żeromskiego.** Msze św. w niedziele i święta: 7.00, 8.00, 9.30, 11.00 (dla dzieci), 12.30, 18.00. W dni powszednie: 6.00, 7.00, 8.00, 18.00. Kancelaria parafii czynna wt., śr. cz. ptk: 10.00–12.30 i 16.00–18.00.

**24 czerwca święto patrona naszego księdza dziekana Jana Świerzeńskiego, duszpasterza Rady Miejskiej i Urzędu Miasta.**  
Z tej okazji serdeczne życzenia zdrowia i pomocy Bożej w posłudze naszemu miastu składa —  
Redakcja

**Parafia Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny, Otwock — Śródborów, Narutowicza.** Msze św. w niedziele i święta: 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 17.00. W sezonie letnim: 18.30. W dni powszednie: 6.30, 7.30, 17.00. W sezonie letnim: 18.30. Kancelaria parafii czynna w dni powszednie: 8.00–9.30 i 17.30–18.30.

**Parafia Matki Bożej Królowej Polski, Otwock-Kresy, Okrzei.** Msze św. w niedziele i święta: 7.30, 9.00, 10.00, 11.15, 12.30, 18.00. W dni powszednie: 7.00, 7.30, 18.00. Kancelaria parafii czynna tylko w dni powszednie: 10.00–12.00 i 16.00–18.00. Poradnia Rodzinna czynna w każdy II-gi i IV-ty poniedziałek: 18.00.

**Parafia Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Otwock-Świder, Kołłątaja.** Msze św. w niedziele i święta: 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00. W dni powszednie: 7.00, 18.00. Kancelaria parafii czynna w dni powszednie: 8.00–10.00, 16.30–17.00.

**Parafia Matki Bożej Częstochowskiej (kościół w budowie), Otwock-Świder, Sowińskiego 17.** Msze św. w niedziele i święta: 8.00, 10.00, 11.30, 18.00. W dni powszednie: 7.00, 19.00. Kancelaria parafii czynna tylko w dni powszednie: 8.00–9.30 i 17.30–18.30.

## Od redakcji

Dziś nieco więcej o finansach miasta. Piszą Piotr Sawicki — czł. Zarządu Miasta, Andrzej Mizerski — wiceprezydent Otwocka odpowiedzialny za inwestycje. Do tych dwóch pozycji dodajemy wyciąg z budżetu miasta po stronie wydatków na 1991. Łącznie z poprzednimi publikacjami (patrz: „Projekt potrzeb” — nr 1 „O’91” i „Jest budżet” nr 2 „O’91”) tworzymy tylko zarys tego ważnego problemu. Jako gazeta samorządowa wydawana przez Zarząd Miasta — jesteśmy zobowiązani do szerokiego informowania o finansach miasta ustawą o samorządzie z dn. 8 marca 1990 r. Dlatego nie „zamykamy sprawy”, byłoby dobrze gdyby mieszkańcy miasta zechcieli zabrać głos.

Listy, wypowiedzi — mile widziane. Nasze lamy otwarte.

## JEST BUDŻET

### Wydatki

4 kwietnia br. Rada Miejska Otwocka uchwaliła budżet miasta na 1991 r., który zamyka się kwotą:

**36 mld 599 mln 004 tys. zł**  
po stronie wpływów i wydatków.

W pierwszym numerze „O’91” (kwiecień-maj) przedstawiliśmy projekt potrzeb miasta oszacowany w 1991 r. na sumę 78 miliardów zł. Oto jak rzeczywistość ze snu budzi! Dziś przedstawiamy podział wydatków między działy gospodarki.

4 mld 200 mln zł (1,2 mld — oczyszczanie miasta, 2,2 mld — oświetlenie ulic) — gospodarka komunalna;

1 mld 650 mln zł (250 mln — ochotnicza straż pożarna, 500 mln — biura planowania przestrzennego, 500 mln — komunalizacja mienia) — gospodarka mieszkaniowa i niematerialne usługi komunalne;

13 mld 776 mln 960 tys. zł — przedszkola;

1 mld 404 mln 930 tys. zł (613 mln — biblioteki miejskie, 518 mln — ośrodki kultury) — kultura i sztuka;

1 mld 750 mln zł — żłobki;

4 mld 524 mln 209 tys. zł (1,5 mld — zasiłki i pomoc w naturze, 2,5 mld — fundusz pracy) — opieka społeczna;

## MOIM ZDANIEM

### Fundacja i bank

Otwock — jak dziesiątki innych miast — ma ogromne potrzeby mieszkaniowe. Kilkanaście tysięcy rodzin oczekuje w kolejkach do spółdzielni mieszkaniowych. Opracowany plan zagospodarowania przestrzennego miasta ma zapewnić tereny pod mieszkania, handel i usługi, pensjonaty, hotele i ośrodki wypoczynkowe. Lecz tereny te nie posiadają infrastruktury technicznej, a niezbędne nakłady finansowe związane z jej wykonaniem określone są na setki miliardów złotych.

Jak zdobyć pieniądze?

Zarząd Miasta opracował założenia takiej strategii — stwierdzając, że należy:

1. poprzeć inicjatywę mecenasa Michała Pliseckiego i powołać fundację rozwoju Otwocka;

2. utworzyć Otwocki Bank Inwestycyjno-Kredytowy SA;

3. zainteresować firmy zagraniczne inwestowaniem w Otwocku.

Celem fundacji będzie przyjmowanie, wykorzystanie środków pieniężnych i rzeczowych uzyskiwanych od instytucji prywatnych i państwowych, od osób prywatnych z kraju i zza granicy, od instytucji międzynarodowych. Fundacja będzie prowadzić działalność gospodarczą oraz wchodzić w spółki wraz z pobieraniem od nich zysków. Środki uzyskane przez fundację będą przeznaczone na popieranie rozwoju miasta, jego infrastruktury, działalności kulturalnej i charytatywnej.

7 mld 064 mln 849 tys. zł (2,8 mld — wynagrodzenia osobowe urzędników miejskich, 1,3 mld — składki ZUS; remonty budynków miejskich — 2,5 mld) — administracja samorządowa;

1 mld 865 mln 690 tys. zł (75 mln — rozbudowa MDK, 60 mln — kanalizacja sanitarna i deszczowa os. Ługi, 60 mln — budowa ulicy Ługi; 1 mld — instalacja elektryczna Ługi Północne) — dotacja na inwestycje.

362 mln 366 tys. zł — rezerwa na nieprzewidziane wydatki (1 proc.)

### Objaśnienia szczegółowe

Poczynając od bieżącego numeru będziemy publikować objaśnienia szczegółowe do poszczególnych działów. Dziś — przedszkola.

**1** W Otwocku istnieje 19 przedszkoli, liczba dzieci 1430. Zatrudnienie: 125 etatów pedagogicznych i 208 osób obsługi. Rada Miejska przyjęła współczynnik 1,8 wzrostu wynagrodzeń oraz wzrostu cen usług i materiałów, został on określony na podstawie ub. r. i — niezależnie — na podstawie I i II kw. br.

6 mld 169 mln 662 tys. zł — wynagrodzenia osobowe;

3 mln 600 tys. zł — wynagrodzenia bezosobowe;

220 mln zł — nagrody z funduszu nagród;

2 mld 875 mln 348 tys. zł — składki ZUS;

4 mld 496 mln 290 tys. zł — materiały i usługi.

Zadaniem otwockiego banku byłoby kredytowanie inwestycji oraz działalności produkcyjnej, handlowej i usługowej. Akcjonariuszami banku mogłyby być banki krajowe i zagraniczne, a także osoby prywatne — mieszkańcy Otwocka. Udział banków zagranicznych powinien zapewnić niskie oprocentowanie kredytów inwestycyjnych oraz umożliwić korzystanie z kart kredytowych w krajach EWG.

Kolejnym elementem strategii rozwoju miasta powinna być współpraca z inwestorami zagranicznymi, którzy — już za własne kapitały — mogliby w Otwocku budować hotele, pensjonaty, ośrodki wypoczynku. Współpraca miasta z inwestorami zagranicznymi mogłaby być oparta na zasadach „joint-venture”. Dzięki temu miasto mogłoby czerpać środki zasilające fundusz rozwoju miasta.

Realizacja tej strategii nie da oczywiście natychmiastowych rezultatów; nie mniej w ten sposób trzeba szukać nowych źródeł zasilania budżetu miasta.

Andrzej Mizerski  
wiceprezydent Otwocka

### Szczegóły za miesiąc

*Podczas całego mojego pobytu w Otwocku miałem dolegliwości z powodu powietrza. Dolegliwości te przejawiały się nieustannym osłabieniem lub kwaśnym uczuciem w gardle. Dzieje się to w mieście, które jest znanym uzdrowiskiem.*

Bengt Erik Asekerlund  
(Szwecja)

## DYSKUSJE

Piotr Sawicki

## FINANSE MIASTA

(Kilka uwag do dyskusji nad bilansem 1990 r. i budżetem na 1991 r.)

Nowe — samorządowe — władze Otwocka przejęły w 1990 r. kasę miejską pustą, a budżet zadłużony.

**1** Pozycją, która powodowała stałą i niepowstrzymany wpływ gotówki były inwestycje. Sprzysięgły się tu przeciwko nam wszelkie przypadłości gospodarki realnego socjalizmu: rozдуты front inwestycyjny, fatalnie zawarte umowy pozwalające kontrahentom miasta bez ograniczeń działać na koszt i ryzyko firmy „Otwock”, planowana gospodarka polegająca na rozpoczynaniu budowy kolejnych „piramid”. Należy także pamiętać, że w 1989 r. okazało się iż do końca marca ostatni rząd PRL wydał wszystkie pieniądze przyznane mu przez sejm na cały rok. Krach gospodarczy spowodował drastyczny spadek wpływów z podatków.

Radni poprzedniej kadencji podjęli uchwałę wstrzymującą wszystkie inwestycje miejskie. Oczywiście, ktoś kto zna specyfikę tej branży wie jak trudno jest powstrzymać lawinę wydatków, które pociągają za sobą takie decyzje. Są to wszelkiego rodzaju opłaty za prace zabezpieczające place budów, działania mające na celu ochronę obiektów przed nieuchronną dewastacją (np. dach na budynku MDK) i wreszcie wszelkie faktury inwestorów wciskane „na siłę”, aby tylko coś jeszcze zacerpnąć z wysychającego strumyka pieniędzy.

Tak w skrócie przedstawiała się sytuacja, w której władzę w ratuszu objęła nowa ekipa wyłoniona w wolnych wyborach.

**2** Wiedzieliśmy, że z początkiem 1991 r. miasto przejdzie na własny rozrachunek zgodnie z zasadami reformy samorządu terytorialnego. Należało wobec tego starać się wejść w 1991 r. w miarę możliwości bez długów. Należało też dążyć do wyeliminowania źródeł nieefektywnego wypływu pieniędzy z konta Urzędu Miasta.

W pierwszej z tych dziedzin odniesiono sukces. Budżet 1990 r. zamknięto z pewną nadwyżką i nawet biorąc pod uwagę, że należy ją wydać na zapłatę zadawnionych zobowiązań — można stwierdzić, że kilkunastomiliardowe zadłużenie narosłe w ciągu ubiegłego roku zlikwidowano. Aby stało się to możliwe konieczna była restrykcyjna polityka finansowa: wydawano pieniądze na place dla zatrudnionych, płacono za oświetlenie, oczyszczanie itp. niezbędne dla miasta usługi. Rachunki za prace przy inwestycjach miejskich skrupulatnie badano pod kątem ich prawidłowości formalnej, prawnej i merytorycznej. Nie bez znaczenia były tu także dotacje Urzędu Wojewódzkiego, który uznał władze Otwocka za odpowiedzialnego partnera nie szastającego pieniędzmi, na co pozwalały sobie inne gminy.

Słowem — w dziedzinie rachunków w minionym okresie — polityka finansowa władz miasta okazała się skuteczną.

W drugiej z dziedzin, tzn. w dziedzinie odcinania „pijawek” od kasy miejskiej sukcesy nie są olśniewające, ale i problem jest daleko bardziej skomplikowany.

**3** Budżet miasta na 1991 r. po stronie wpływów składa się z dwóch podstawowych pozycji:

— udział miasta w podatkach ściąganych przez Urzędy Skarbowe — średnio ok. 20 proc. inkasowanych kwot, co daje ok. 24 miliardów zł;

— subwencja z budżetu państwa tzw. „ogólna”, która wynosi ok. 3 miliardów zł.

Sumę tych dwóch pozycji określamy jako w zasadzie pewną uzupełnia kwota 7 miliardów zł przewidywanych dochodów z majątku gminy (wpływy z handel na bazaru, dzierżawa terenów, działalność gospodarcza). Prawdopodobieństwo uzyskania tych dochodów — delikatnie mówiąc — umiarkowane.

## POGLĄDY



## POGLĄDY

Budżet Otwocka na 1991 r. uchwalony przez Radę na kwotę 36 miliardów zł jest typowy dla przeciętnej polskiej gminy. Trzeba otwarcie mówić, że ten poziom dochodów oznacza ruinę gospodarczą dla miasta, a dla jego mieszkańców szereg udręk. Władze innych miast polskich są również zdesperowane. Sejm, do którego — podobnie jak przed dwustu laty — dotarła „czarna procesja” mieszczan jest bezsilny.

Zarząd Miasta ocenił poziom wydatków niezbędnych dla funkcjonowania miasta na 50 miliardów zł w roku bieżącym; w kwocie tej nie ma jakichkolwiek większych inwestycji. Wiemy już, że będziemy mieli na pewno połowę tej kwoty.

**4** Czego nie należy robić w tej sytuacji?

Nie należy oburzać się, że w budżecie zmniejszono wydatki na kulturę, biblioteki, pomoc społeczną itp. Dyskusja prowadzona w ten sposób powinna odpowiedzieć na pytanie, czy istnieje ktoś, kto mógłby uniknąć takich decyzji. Jeżeli tak, należy natychmiast obwołać go prezydentem (może lokalna prasa zgłosi jakąś kandydaturę?).

Nie należy myśleć i działać w przekonaniu, że i tak nic się nie da zrobić, chociaż byłoby tak najprościej.

**5** Co trzeba zrobić?

Trzeba informować mieszkańców o rzeczywistym stanie finansów miasta: wymowa kwot 24 miliardy (wpływy pewne) i 50 miliardów zł (minimum egzystencji dla miasta) powinna dotrzeć do każdego.

Trzeba likwidować wszelką bezsensowną działalność gospodarczą, nawet jeżeli wiąże się z redukcjami zatrudnienia. Bezsensowne jest przy istniejącym rynku usług budowlanych i remontowych utrzymywanie tak zwanych „mocy produkcyjnych”. Zarządzanie mieszkaniami komunalnymi powinno polegać na inkasowaniu czynszów, doraźnych interwencjach niewielkiej ekipy konserwatorów etatowych oraz na zleceniu poważniejszych prac firmom, które zaoferują najkorzystniejsze warunki, np. na przetargu.

Trzeba wykorzystać posiadane pieniądze w sposób efektywny: w projekcie budżetu dotacja z kasy miasta na jedno dziecko uczęszczające do przedszkola wynosić miała powyżej 900 tys. zł miesięcznie. Wg uchwały budżetowej dotacja ta wynosi blisko 800 tys. zł miesięcznie, ponadto rodzice płacą 150 tys. zł i pokrywają koszty wyżywienia. W prywatnych przedszkolach, gdzie opieka nad dziećmi jest doskonała, pełna odpłatność sięga 500 tys. zł. Ten problem pilnie domaga się rozwiązania. Należy wprowadzić dotowanie tych prywatnych przedszkoli, które zgodzą się stosować wyznaczone przez Radę Miejską opłaty. Może złamany zostanie jeszcze jeden monopol?

**6** Nie da się uniknąć niepopularnych decyzji, o tym należy zawsze informować. Najtrudniejszą ze spraw jest tu odpłatność za ciepło, wywóz śmieci i inne usługi w lokalach komunalnych. Na dotowanie tych usług w dotychczasowy sposób miasta po prostu nie stać, jednakże jakieś środki na ten cel należy w budżecie miasta przewidzieć. Taka korekta budżetu winna być powiązana z gruntowną reformą Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, aby wydawane miejskie pieniądze były subwencją dla mieszkańców, a nie za pomocą dla nieudolnie działającego organizmu jakim do tej pory był RPGM.

Odrębnym zagadnieniem i ew. tematem dłuższych rozważań są sposoby przysparzania miastu dochodów. Pewną nadzieję na przełom w tej dziedzinie daje utworzenie Fundacji Rozwoju Otwocka z sensownym programem działalności gospodarczej.

**7** Przedstawione tu problemy to przykłady ilustrujące pogląd, że w tym roku konieczna jest aktywna polityka finansowa.

Tę garść uwag na temat finansów miasta należy traktować jako głos w dyskusji (nie pierwszy i nie ostatni). Autor przedstawił tu swoje osobiste poglądy. W czasie obrad Zarządu Miasta zaprezentowany tok myślenia znajduje zrozumienie i akceptację, jednakże prawidłowa polityka w tak skomplikowanej dziedzinie winna kształtować się w drodze wymiany argumentów, czego nigdy nie za wiele.

## DYSKUSJE

## Wakacje — to już

Miejska oferta na wakacje dla dzieci i młodzieży jest — oczywiście — na miarę czasu. Nasze kluby — kulturalne i sportowe — nie zalamują rąk przygotowując wiele atrakcji. Z braku miejsca nie możemy ich opisać, za co przepraszamy — i dlatego tylko zapraszamy do:

„Perły”, „Protonu”, „Batorego”, „Ługów”, „Smoka” i „Mładza” — czynne w lipcu, w sierpniu nieczynne; („Perła”, „Proton”, „Batory” i „Ługi” prowadzą półkolonie);

MOK — czynny w lipcu i sierpniu;

MDK — czynny w lipcu (półkolonie), w sierpniu nieczynny; w lipcu i sierpniu MDK organizuje obozy sportowe i żeglarskie;

Ośrodek TKKF „Apollo” — w lipcu i sierpniu półkolonie, kolonie wyjazdowe, obozy i wczasy; „Apollo” — czynna wypożyczalnia sprzętu rekreacyjno-sportowego, wypożyczalnia rakiet i piłeczek do tenisa (w wakacje — instruktor do gry w tenisa).

OKS „Start” — będą działać sekcje: piłki nożnej, tenisa stołowego, lekkiej atletyki.

## RADA MIEJSKA

# 28

## MAJA

## UCHWALIŁA

1. Zobowiązać Zarząd Miasta do przeprowadzenia analizy sytuacji finansowej bibliotek i przedstawienia wniosków dotyczących ich dalszej działalności (termin 2 tygodnie);

2. Rozpatrzenie przez Zarząd Miasta możliwości dofinansowania akcji letniej ZHP (do 6.06.91);

3. Rozdysponowanie kwoty 37 mln zł na akcje letnią dzieci i młodzieży;

4. Zobowiązać Komisję Przestrzegania Prawa RM do zorganizowania spotkań radnych i mieszkańców miasta z rejonowym komendantem policji.

Uchwały:

1. W sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych (14 — za, 2 — przeciw, 6 wstrzymujących);

2. W sprawie ustalenia wysokości wynagrodzeń dla prezydenta i wiceprezydentów (10 — za, 7 — przeciw, 5 — wstrzymujących).

3. W sprawie uchylenia uchwał MRN w Otwocku z dn. 13.06.86 r. i z dn. 28.10.87 r. (jednogłośnie) dot. zawieszenia sprzedaży mieszkań kwaterunkowych.

4. W sprawie uchwalenia miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego osiedla Kresy Pół w Otwocku (jednogłośnie).

5. W sprawie zwiększenia dochodów i wydatków miasta na 1991 r. z nadwyżki budżetowej za 1990 r. (24 — za, 1 — wstrzymujący).

## FOTO OTWOCK (2)



Redakcja proponuje i apeluje: otworzymy rodzinne albumy i archiwa. Z rodzinnych, osobistych albumów fotograficznych również można odtworzyć historię naszego miasta i losy jego mieszkańców.

Redakcja „O'91” liczy na życzliwy odzew. Dziękujemy.

Dziś FOTO OTWOCK nr 2 — i propozycja drugiego konkursu. Pytanie nasze brzmi: jaka to ulica, jaki dom?

Wśród uczestników prawidłowych odpowiedzi zostaną rozlosowane książki z dedykacją prezydenta miasta. Odpowiedzi prosimy nadsyłać do dn. 10 lipca br. Adres: 05-400 Otwock, ul. Armii Krajowej 5 (ratusz), p. 7.

## Regulamin pracy Zarządu Miasta (3)

Kontynuujemy (pierwszy, drugi odcinek — patrz nr. 1 i nr. 2 „Otwock'91”) druk dokumentu „Regulamin pracy Zarządu Miasta” zatwierdzonego 12 marca br. przez Radę Miejską. Dziś — paragrafy 4 i 5.

§ 4.

Zarząd pracuje kolegialnie na odbywanych okresowo posiedzeniach. W okresie między posiedzeniami Zarząd wykonuje swoje funkcje w ramach podziału czynności między członkami Zarządu.

§ 5.

1. Posiedzenia Zarządu zwołuje Prezydent: a) z własnej inicjatywy — w miarę potrzeby — co najmniej dwa razy w miesiącu; b) na wniosek jednego z członków Zarządu.

2. Prezydent ustala termin i porządek obrad posiedzenia. Porządek obrad powinien przewidywać rozpatrzenie spraw wynikających z planu pracy Zarządu oraz z bieżącej działalności Urzędu Miejskiego.

(ciąg dalszy za miesiąc)

## OGŁOSZENIA

Urząd Miasta zatrudni:

— prawnika na stanowisko naczelnika Wydziału Organizacyjno-Prawnego;

— prawnika ze znajomością zagadnień gospodarki obrotu gruntami i obrotu nieruchomościami oraz predyspozycjami do kierowania zespołem pracowników.

Kontakt: Wydział Organizacyjno-Prawny (kadry), tel. 79-20-01 (do 06), w. 163.

## ŻYCZENIA



(Otwock, 10 maja 1991 r.) *Cale życie w Urzędzie Miasta przepracowała p. Danuta Witak. Swoją pracę zawodową rozpoczęła 1 maja 1962 r. Lecz oto przyszedł czas na emeryturę. Z tej okazji w gabinecie prezydenta miasta odbyła się skromna uroczystość pożegnania i podziękowania. Były serdeczności i kwiaty, upominki, życzenia. Na zdjęciu p. Danuta Witak.*

(Foto: E. Kozłowski)

## OGŁOSZENIA

„Otwock'91”

gazetę samorządową kupisz zawsze w Urzędzie Miasta (RATUSZ), ul. Armii Krajowej 5, budynek A, I piętro, pokój 7.

„Otwock'91”

przyjmuje ogłoszenia. Dając ogłoszenie w naszej gazecie, poznasz siłę swojego słowa. U nas ogłoszenie — u ciebie więcej klientów i większy zysk. Ceny ogłoszeń: 3 tys. zł — słowo, 5 tys. zł — cm<sup>2</sup>. Popieraj swoją gazetę, która chce być twoją gazetą.

„Otwock'91”

poszukuje akwizytorów ogłoszeń. Warunki finansowe do uzgodnienia. W każdym razie: chcesz szybko zarobić, podejmij pracę akwizytora ogłoszeń.

Nasz adres: Urząd Miasta (RATUSZ), ul. Armii Krajowej 5, budynek A, I piętro, pokój 7.

„Otwock'91”

w kioskach „Ruch”! Pytaj i kupuj!

SR „OTWOCK”, ul. Kołłątaja 1. TYLKO U NAS KUPISZ WSZYSTKO TO, CZEGO JESZCZE NIE NABYŁEŚ! PRZYJDŹ, ZOBACZ, BĘDZIESZ ZADOWOLONY I MILE OBSŁUŻONY!

Oferujemy: artykuły elektrotechniczne i oświetleniowe, części i akcesoria motoryzacyjne, narzędzia, artykuły gospodarstwa domowego, chemiczne, szkolne, biurowe, galanterię metalową, upominki, biżuterię srebrną, galanterię kaletniczą i skórzaną, konfekcje, artykuły dziewiarskie, ceramikę ozdobną, ozdoby choinkowe.

Tel. 79-52-07 (dział zbytu), tel. 79-47-69 (hurtownia)

Telex 812201 sprost pl.

Fax 79 45 99.

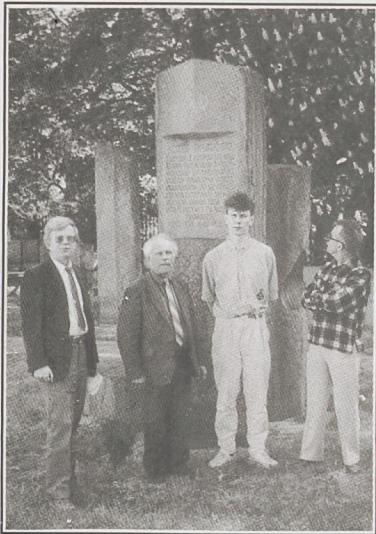
ZAPRASZAMY DO WZORCOWNI I HURTOWNI!

FOTO-VIDEO. Wszystkie imprezy według życzeń klienta. Fotografowanie przedmiotów wartościowych, biżuterii itp. — zachowanie dyskrekcji. Nagrywanie i montaż — grafika, muzyka, komentarz i tekst. Otwock, Sikorskiego 14.

Komisja Likwidacyjna Zakładu Remontowo-Budowlanego przy Prezydencie Miasta Otwocka (ul. Reymonta 67) informuje o otwarciu likwidacji i wzywa wierzycieli likwidowanego zakładu do zgłoszenia swoich roszczeń w sekretariacie Urzędu Miasta Otwock w terminie 1 (jednego) miesiąca od daty ukazania się ogłoszenia. Komisja Likwidacyjna.

Fotografowanie. Edward Kozłowski, Karczew-Ługi, Sikorskiego 9 m. 17.





Na zdjęciu: prezes Eugeniusz Dąbala (drugi od lewej) z pracownikami Muzeum Ziemi.

Fot.: Edward Kozłowski

## Powrót z zesłania

Marszałek Józef Piłsudski, twórca państwa niepodległego i victorii nadwiślańskiej, często wracał do Polski — bądź to z zesłania, bądź to z więzień. Do nas — do Otwocka — wraca z zesłania nieco osobliwego, ale wielce symbolicznego. Powrócił z... warszawskiego Muzeum Ziemi. Ten obelisk, który przedstawiamy na zdjęciu, ufundowało społeczeństwo Otwocka przed wojną 1939 r. dla upamiętnienia Jego pobytu w Otwocku w 1915 r. Po wojnie — z woli spadkobierców Dzierżyńskiego, Marchlewskiego, Kona i Unslichta, którym zagroził drogę do zainstalowania 1920 r. Polskiej Republiki Rad — obelisk ten został obalony i tymczasowo porzucony na poboczu skrzyżowania Kościuszki i Żeromskiego. Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych „zaginął”. Wreszcie w roku 1991 został odnaleziony przez pana Eugeniusza Dąbalę — honorowego prezesa Spółdzielni Rzemieślniczej „Otwork”. Obelisk ten przetrwał tylko dzięki temu, że pracownicy Muzeum Ziemi przeznaczyli — jakby wybiegając w przyszłość swoim instynktem patriotycznym — zagipsowali napis i ułożyli kamień napisem do ziemi.

Pan prezes Eugeniusz Dąbala przetransportował już obelisk na własny koszt do Otwocka i złożył przed siedzibą Spółdzielni Rzemieślniczej „Mazowsze”, a więc przed dawnym pensjonatem Jadwigi Nestorowiczowej.

Niedługo — po tym powrocie z zesłania — odsłonięcie.

Dzień 3 Maja powitał nas piękną słoneczną pogodą.

Spod ratusza ruszamy przy dźwiękach „Warszawianki”. Na czele sztafki narodowy niesiony przez harcerza w asyście harcerki tak, że tworzy on piękny biało-czerwony żagiel.

Idąc ulicami miasta, patrząc na odświętnie ubranych ludzi, którzy towarzyszą nam spokojnie i radośnie, nie mogę się oprzeć wrażeniu, że oto po raz pierwszy za mojej pamięci idę w pochodzie, który jest pochodem wolnych ludzi. Już nie wyjdą naprzeciw nam zza najbliższej rogatki armatki wodne, nie wybiegną na niebiesko ubrani ludzie, którzy zamiast twarzy mieli plastikowe maski... Ile razy to przeżywałem!

Poszliśmy do miejskiego parku.

Po chwili dołączyli do nas księża koncelebrans pod przewodnictwem ks. dziekana Jana Świerżewskiego. Księża zajmują miejsca za ołtarzem usytuowanym w muszli. Tło ołtarza majowego jest wspaniałe. Podchodzę do mikrofonu i pokonując wzruszenie otwieram uroczystość. Głos zabiera prezydent miasta. „Nigdy nie będziesz biała i nigdy nie będziesz czerwona...” — tymi słowami zaczyna i kończy swoje przemówienie Antoni Fedorowicz. Przemówienie gorące, płynące z serca.

Mszę św. koncelebrują księża proboszczowie, duszpasterze otwockich parafii. Homilię wygłasza ks. Feliks Folejewski, pallotyn z Warszawy, znany ze swych wspaniałych kazań głoszonych podczas pamiętnych mszy za Ojczyznę u św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Na zakończenie Mszy Św. uroczyste „Boże coś Polskę” rozpoczyna orkiestra wojskowa kończąc słowami „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie”.

Prowadzeni przez kompanię honorową Wojska Polskiego, odprowadzamy księży idąc przez szpalier utworzony przez mieszkańców miasta. Żegnają nas oklaski, uśmiechy i życzliwe pozdrowienia.

Przeżyliśmy te chwile dzięki wielu ludziom. Nie wszystkim, którzy się przyczynili do zorganizowania tych uroczystości, mogę podziękować. Mało miejsca w gazecie. Dziękuję wszystkim na ręce niektórych.

Na listach wszystkich spotkań komitetu organizacyjnego powtarzały się cztery nazwiska. Ks. St. Świerżewski — proboszcza parafii Zesłania Ducha Świętego, który zadbał o oprawę religijną, jako że dzień 3 maja jest również świętem kościelnym Matki Boskiej Królowej Polski. Wojciecha Galeckiego — dyrektora MOK, który wziął na siebie trud wyreżyserowania uroczystości oraz zorganizowania festynu. Leszka Korczaka — dyrektora MDK, który zaprojektował całą oprawę plastyczną, własnoręcznie ją wykonał. Mieczysława Czerwińskiego — wiceprezenta miasta, który zadbał o to, co miały do wykonania służby miejskie.

Jerzy Przeździak



## 200 lat KONSTYTUCJI — w Otwocku

## WSPOMNIENIE 3 MAJA



(Otwork, 3 maja 1991). Fragmenty uroczystości — ludzi wolnych.

Fot. Edward Kozłowski

## Wypisy

### PRZYWILEJ KRÓLA

Następne informacje dotyczące Otwocka pochodzą z drugiej połowy XV w. W 1476 r. Konrad, książę mazowiecki, zwolnił od obowiązku stawiania zamków i warowni niektóre dobra w powiecie liwskim oraz czerskim, a między innymi Wociecha Duckiego z Otwocka oraz dobra jego Otwork i Osowiec, a także Zbrosław oraz Jana z Otwocka i część ich dóbr Otwork.

W końcu XV w. połowa Otwocka była w posiadaniu Marcina i Pawła Zbrożków. Świadczy o tym potwierdzenie przez króla Zygmunta Starego przywilej, który otrzymali oni od księcia Konrada. Mówi się w nim, że kmiecie w dobrach Zbrożków uwolnieni są od pracy zarówno przy zamkach starych, jak i nowych. Zbrożkowie zaś są zwolnieni od sądów wojewodów kasztelanów, starostów, sędziów i podseków, wszystkich dygnitarzy i urzędników. Ten dokument nakłada na Zbrożków i ich następców obowiązek udziału w dwóch wyprawach wojennych.

W XVI w. na skutek mariażów część dóbr otwockich przeszła w ręce Całowańskich i Kraczkowskich. Jan Kraczkowski żoną był z Barbarą Ducką, a Franciszek Kraczkowski z Małgorzatą Ducką. W 153 r. Jan Ducki dokonał podziału swojego majątku, tj. części Dudy, Otwocka, Dąbrowy, Woli i innych, pomiędzy trzy córki: Barbarę i Małgorzatę — poślubione przez Kraczkowskich, oraz Annę — żonę Urban Babickiego. W ręce Całowańskich część Otwocka przeszła przypuszczalnie od Kraczkowskich, gdyż w pierwszej połowie XV w. Serafin Całowański był żonaty z Anną Kraczkowską. W drugiej połowie XVI w. Otwork był w posiadaniu rodzin Zbrożków, Jana Całowańskiego i Jana Kraczkowskiego. (CDN)

K. Kubia

„Otwork, 1407-1967”, pr. zbiorowa pod redakcją J. Kaźmierskiego, „KIW”, 1972. Tytuł o redakcji.

### DLA TURYSTÓW

W odległości 7 km. od Otwocka uzdrowiska znajdują się malowniczo położone ruiny pałacu w Otworku Wielkim. Pałac zbudowany jest na wyspie jeziora z rozległym starym parkiem, prześlicznie zadrewnionym, w odległości 1/2 km. od Wisły. Na jeziorze łódki dla przejażdżki.

Na przeciwległym brzegu malowniczego jeziora, leży obecny dwór właściciela. Poza zabudowaniami dworskimi na obszernej przestrzeni ciągną się ogrody owocowe — jedno z największych w Rzeczypospolitej — przeszło 20.000 drzew owocowych licząc.

Po drugiej stronie Wisły, dokąd można się dostać stąd w ciągu pół godziny promem lub łódką, pięknie położone miasteczko Góra Kalwaria, a obok zwaliska zamku Czersk. Z bliższych spacerów i wycieczek wymienimy o 2 km od Otwocka, miejscowość Świder z ładnym widokiem na most przez rzekę tejże nazwy, gdzie latem znajdziemy ożywcza kąpiele w czystej wódce wódzie z twardym piaszczystym dnem.

Idąc w dół rzeki w odległości 1/2 km. spotykamy malownicze Brzegi, dalej w tymże kierunku Bojarów, skąd widać Wisłę, o niecały kilometr stamtąd przepływającą.

Z pomiędzy wielu spacerów wśród lasu sosnowego podszytego pięknymi wrzosem i prześlicznie rozrzuconymi jałowcami, wymiemy niedaleki, w stronę Jabłonn (idzie się od stacji ulicami: Kościelną, Mickiewicza, dr. Geislera i Reymonta). Za skrajem lasu otwockiego rozciąga się rozległy widok na pagórkowatą okolicę, jezioro i na wieś Jabłonnę leżącą w kotlinie.

(O.U.)

„Echo Otworkie”, nr. 3-4, 1927 r. Tytuł o redakcji.

**OTWOCK '91**  
ul. ARMII KRAJOWEJ 5

Wydawca: Zarząd Miasta. Redakcja: 05-400 Otwork, ul. Armii Krajowej 5 (ratusz), pok. nr. 1, tel. 79-28-02, 79-20-01 w. 157. Redaktor Naczelny: Jerzy Kochański. Kolegium: Stanisław Chrzanowski, Janina Krupińska, Anna Sikorska, Maria Szymańska. Redakcja techniczna, skład i łamanie: Pracownia Poligraficzna Fotoskład, Warszawa, ul. Niecała 4a. Druk: Otwork. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca; redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, adiustacji i zmian tytułów.